

Zabrakło argumentów. Świt lepszy od Unii

data aktualizacji: 2022.03.27 autor: Adam Michalski



W najbliższy weekend najciekawiej zapowiada się spotkanie w Nowym Dworze Mazowieckim, gdzie Świt podejmie Polonię. Unia zagra w Warszawie z Ursusem. Legionovia o kolejne punkty powalczy w Kutnie. (fot. Adam Michalski)

Za piłkarzami trzecioligowej Unii Skierniewice trzecie wiosenne spotkanie. Na stadionie przy ulicy Pomologicznej zespół Piotra Kocęby podejmował trzecią siłę ligi - Świt Nowy Dwór Mazowiecki. Osłabiona kadrowo ekipa gospodarzy przegrała 0:2. W szeregach miejscowych zabrakło filarów: kapitana Konrada Kowalczyka, bramkostrzelnego Kamila Sabiło oraz podstawowego bramkarza Mariusza Wlazłowskiego.

W przypadku sportów zespołowych analitycy i komentatorzy dosyć często podejmują się ocen dotyczących tego jak dużą wartość dla zespołów mają poszczególni gracze. Ile procent wartości koszykarskiego zespołu z Chicago swego czasu prezentował Michael Jordan? Jak ważny dla piłkarskiej reprezentacji Polski jest obecnie Robert Lewandowski?

Ilu mądrych tyle opinii, ale idąc tym tropem można zadać pytanie dotyczące kilku poziomów niżej w sportowej hierarchii. Jak dużą wartość dla Unii ma obecność na boisku kapitana Konrada Kowalczyka, czy najsukuteczniejszego napastnika ligi Kamila Sabiło? Jak cenni są dla zespołu?

Sobotnie spotkanie Unia – Świt pokazało, że obaj są bezcenni.

Na stadion przy ulicy Pomologicznej, w sobotnie popołudnie, zawitała trzecia drużyna rozgrywek – Świt Nowy Dwór Mazowiecki. To rywal, który "nie leży" gospodarzom. Unia w minionych sezonach przegrywała domowe mecze ze Świtem, a przed sobotnim spotkaniem wiele wskazywało na to, że tendencji nie uda się odwrócić.

Do kontuzjowanych ofensywnych graczy Unii Huberta Berłowskiego i Piotra Kłaba w tygodniu poprzedzającym mecz dołączyli kolejni piłkarze: Kamil Sabiło, Mateusz Wlazłowski i Piotr Drabik. Przymusową pauzę za kartki mieli Miłosz Nowak i Konrad Kowalczyk.

- Sytuacja kadrowa jest bardzo trudna, ale to nie może być wytłumaczenie. Ci zawodnicy, którzy wyjdą na boisko muszą wziąć odpowiedzialność za wynik meczu, bo jak zawsze chcemy wygrywać – mówił przed spotkaniem Piotr Kocęba, trener.

Zespół gospodarzy spotkanie rozpoczął w składzie: Rafał Grocholski, Andrzej Krajewski, Bartosz Winkler, Oskar Szczodry, Mateusz Stępień, Bartosz Broniarek, Maksymilian Kosior, Paweł Gierach, Kamil Waśniowski, Konrad Niedzielski i Jakub Jasiński.

Po pierwszych obiecujących minutach, inicjatywę przejęli goście. Ich ataki były coraz groźniejsze, a w 20. minucie Świt objął prowadzenie po bramce Sebastiana Cucha. Goście nie zwalniali tempa, a jedynie dzięki dobrej postawie w bramce debutanta Rafała Grocholskiego i dużej dawce pecha nie podwyższyli prowadzenia przed przerwą.

Do szatni zespoły zeszły przy prowadzeniu gości 1:0, a jedynej groźnej sytuacji dla miejscowych nie wykorzystał Konrad Niedzielski, po którego strzale głową piłka minimalnie minęła poprzeczkę bramki gości.

Po zmianie stron gospodarze pozostawali w grze, ale można było odnieść wrażenie, że kolejna bramka dla Świtu to jedynie kwestia czasu. Kiedy wydawało się, że wynik na tablicy świetlnej zmieni się z 0:1 na 0:2 rzut karny obronił Grocholski. Goście dopięli swego w końcówce spotkania, a wynik meczu ustalił Hubert Michalik.

Po sobotnim meczu Unia zajmuje 5. pozycję w tabeli, Świt już tylko punkt traci do wicelidera Polonii Warszawa. Ekipa Rafała Smalca w weekend rozbiła 4:0 rezerwy Jagiellonii (3 bramki Krystiana Pieczary). Liderem niezmiennie jest Legionovia (2:0 z Sokołem Aleksandrów Łódzki). Przewaga zespołu z Legionowa nad Polonią wynosi 6 punktów. Jednak lider ma jedno spotkanie rozegrane więcej.

W najbliższy weekend najciekawiej zapowiada się spotkanie w Nowym Dworze Mazowieckim, gdzie Świt podejmie Polonię. Unia zagra w Warszawie z Ursusem. Legionovia o kolejne punkty powalczy w Kutnie. Na stadion przy ulicy Pomologicznej Unia powróci 9 kwietnia. Do Skierniewic przyjedzie Sokół Aleksandrów Łódzki.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/40262-zabraklo-argumentow-swit-lepszy-od-unii>